

Doc. Oleg Hirnyy

Lwowski Obwodowy Instytut Podyplomowej Oświaty Pedagogicznej

e-mail: ohirnyy@ukr.net

Środowisko szkolne i środowisko pozaszkolne – problem koherencji

Idąc w ślady rosyjskiego filozofa Feliksa Michajłowa, faktyczna (lub też rzeczywista) edukacja jednostki jest to wszystko, co ona poznaje w «realno-idealnym środowisku kształcącego komunikowania się». My natomiast, mówiąc o edukacji, najczęściej mówimy tylko o systemie szkolnictwa, czyli – o tak zwanej «edukacji formalnej» – będącej tylko częścią rzeczywistej czy też pełnej (faktycznej) edukacji jednostki. Ogólnie biorąc, faktyczną oświatę jednostki dzielimy na trzy główne składniki: edukację formalną czyli szkolną (formal education), edukację pozaformalną (non-formal education) oraz edukację nieformalną (informal education).

Zainteresowanie edukacją pozaszkolną (pozaformalną) zainicjowane przez badaczy amerykańskich około pół wieku temu do dnia dzisiejszego tylko narastało. Spowodowane to wydaje się być tym że przeciętny uczeń spędza w szkole – czyli w systemie edukacji formalnej – tylko około 10% czasu swej codziennej aktywności. Ze względu na intensywność komunikacji międzyludzkich i wymiany informacyjnej można twierdzić że jednostka kształtuje się bardziej w środowisku pozaszkolnym czyli pozaformalnym, aniż w środowisku edukacji formalnej. Dotyczy to równie dobrze uczniów przeciętnych jak i uzdolnionych, chociaż i zawiera niektóre odnienne powody ku temu. Jeśli przeciętny uczeń „ucieka” od szkoły, w której nie ma szczególnych sukcesów i nie doznaje związanych z tym satysfakcji, to uczeń uzdolniony „ucieka” od szkoły, w której – odwrotnie – ma same tylko same sukcesy, a przy tym łatwo osiągalne – które go nudzą – szuka więc czegoś ciekawszego też poza szkołą.

Najważniejsze jest natomiast to, że na rzeczywistą edukację jednostki składa się wypadkowa oddziaływania edukacji formalnej i pozaformalnej, które mogą wzmacniać lub osłabiać się wzajemnie. Zależy to od stopnia tak zwanej „koherencji” wpływu – czyli współdziałania – oby systemów edukacyjnych na jednostkę. Bez wyjaśnienia – jak można bardziej bliskiego ku rzeczywistości – owego stopnia koherencji – niemożliwe jest moim zdaniem poprawne ocenianie stanu edukacji formalnej, a stąd – adekwatne zmiany w ostatniej.